

Po dwóch i pół tygodnia zmierzą się ponownie. We wtorkowy wieczór, Giallorossi podejmą na Stadio Olimpico Juventus, w meczu 1/4 finału Coppa Italia. Dla Romy będzie to szansa na szybki rewanż za niedawną porażkę ligową. Wynik meczu zdecyduje o awansie do półfinału. Dojdzie do pojedynku najbardziej utytułowanych drużyn w historii rozgrywek, a każdej z nich brakuje jednego końcowego triumfu do „srebrnej gwiazdy”. Zapowiada się znakomite spotkanie, a na trybunach stadionu ma się pojawić około 60 tysięcy kibiców.

-

Obydwa zespoły spotykały się w Coppa Italia piętnaście razy. Mecze kończyły się siedmioma zwycięstwami Juventusu, sześcioma Romy, a dwukrotnie padały remisy. Do pierwszej potyczki doszło 7 kwietnia 1940 roku, gdy gol Donatiego nie dał nic Romie, która przegrała z zespołem Bianconerich 1-3. Najwięcej potyczek zespołów w Coppa Italia zdarzyło się między 1981 a 1994 rokiem. Wówczas drużyny mierzyły się aż dziesięć razy (pięć dwumeczów). Trzykrotnie rundę przechodził Juventus, a dwa razy dalej grała Roma. Później skrzyżowały rękawice w sezonie 2005/2006. W ćwierćfinale, na przełomie stycznia i lutego, lepsza okazała się Roma. Giallorossi wygrali 3-2 w Turynie i przegrywając 0-1, w rewanżu na Olimpico, przeszli dalej dzięki większej ilości goli zdobytych na wyjeździe. Los skojarzył też zespoły w sezonie 2010/2011, również w ćwierćfinale. Giallorossi wygrali wówczas 2-0, dzięki golom Vucinica i Taddeiego. Co ciekawe było to ostatnie oficjalne zwycięstwo Claudio Ranieriego w Romie. Miesiąc później został zwolniony z klubu. Po raz ostatni w pucharze, zespoły mierzyły się dwa sezony temu, ponownie w ćwierćfinale. Prowadzony przez Luisa Enrique zespół przegrał 0-3, a wszystkie gole padły przed przerwą.

Bianconeri doszli wówczas do finału, który przegrali 0-2 z Napoli. Drużynie nie udało się tym samym wygrać dziesiątego pucharu w historii, a tym samym zostać uhonorowanym, na stałe „srebrną gwiazdą” na koszulkach. Bliska tego była rok później, a więc w tamtym sezonie, Roma. Giallorossi, podobnie jak Juventus, przegrali jednak w finale. Turyńczycy zakończyli poprzednią edycję rozgrywek na półfinale, przegrywając w dwumeczu 2-3, z triumfującym w końcowym rozrachunku Lazio. Ogółem, Juventus czeka na triumf w Coppa Italia od sezonu 1994/1995, gdy ograł w finałowym dwumeczu Parmę, pokonując wcześniej, w ćwierćfinale Romę. Giallorossi mają krótszą przerwę w triumfowaniu w rozgrywkach. Po raz ostatni wygrali puchar w sezonie 2007/2008, broniąc zresztą trofeum sprzed roku.

Dotychczasowe potyczki w Coppa Italia:

1939-1940, 1/8 finału: Juventus-Roma 3-1 (*Donati*)

1980-1981, 1/2 finału: Juventus-Roma 0-1 (*Ancelotti*), Roma-Juventus 1-1 (*Di Bartolomei*)

1982-1983, 1/4 finału: Juventus-Roma 3-0, Roma-Juventus 0-2

1989-1990, 1/2 finału: Juventus-Roma 2-0, Roma-Juventus 3-2 (*Di Mauro, Bonetti - samobój*), *Tempestilli*)

1990-1991, 1/4 finału: Roma-Juventus 1-1 (*Bonetti - samobój*), Juventus-Roma 0-2 (*Berthold, Rizzitelli*)

1994-1995, 1/4 finału: Juventus-Roma 3-0, Roma-Juventus 3-1 (*Marocchi - samobój, Totti, Cappioli*)

2005-2006, 1/4 finału: Juventus-Roma 2-3 (*Mancini, Tommasi, Perrotta*), Roma-Juventus 0-1

2010-2011, 1/4 finału: Juventus-Roma 0-2 (*Vucinic, Taddei*)

2011-2012, 1/4 finału: Juventus-Roma 3-0

W tych rozgrywkach drużyny wystartowały oczywiście od 1/8 finału. Juventus pokonał 3-0, grając rezerwami, drugoligowe Avellino. Mecz odbył się jeszcze w grudniu. Roma wyeliminowała z kolei Sampdorię, grając również, po części rezerwowym składem. Giallorossi odnieśli zwycięstwo bezpośrednio po ligowej wpadce z zespołem Bianconerich. Właśnie od tej porażki rozpoczął zespół Rudiego Garcii nowy rok. Zespół i kibice obiecywali sobie wiele po tym meczu, niestety, boiskowe wyrachowanie, lepiej wykonywane stałe fragmenty gry i skuteczność były po stronie Juventusu. Bianconeri uciekli na osiem punktów, ograniczając Romie szanse walki o tytuł do minimum. Odpowiedź zespołu Rudiego Garcii była jednak świetna. Najpierw Giallorossi ograli wspomnianą Sampdorię, gdzie wystarczył gol Torosidisa. Wynik 1-0 nie odzwierciedlał jednak wydarzeń na boisku, a zespół Garcii raził nieskutecznością. Cztery dni później, w lidze było o wiele lepiej. Roma pokonała 4-0 Genoę, nie pozwalając rywalom na oddanie jakiegokolwiek strzału. Tu też wynik mógł być o wiele wyższy, choć 4-0 zrobiło wrażenie. Giallorossi niemal powtórzyli ten wynik w ostatnią sobotę, pokonując, bez żadnych problemów, 3-0 Livorno.

Również drużynie z Turynu wiodło się ostatnio dobrze. Po wysokiej wygranej z Romą i osiągnięciu ośmiopunktowej przewagi, zespół Conte nie spoczął na laurach. Bianconeri wygrali 4-1, na wyjeździe z Cagliari, a w sobotę pokonali 4-2, na własnym boisku, Sampdorię, zaliczając dwunaste ligowe zwycięstwo z rzędu, a trzynaste w krajowych rozgrywkach, licząc Puchar Włoch. Na uwagę zasługuje jednak fakt trzech straconych goli w ostatnich dwóch meczach. Po porażce 2-4 z Fiorentiną, Juventus nie stracił bowiem gola w ośmiu ligowych meczach z rzędu, aby przerwać serię w meczu z Atalantą (wygrana 4-1). Buffon nie musiał potem wyciągać piłki z siatki z Romą, jednak Cagliari i Sampdoria zdołały trafić trzykrotnie. Oczywiście, tym zespołom na niewiele się to zdało, gdyż podopieczni Conte trafiali po cztery razy. Zresztą, od zwycięstw z Udinese (1-0) i Bologną (2-0), Turyńczycy nie schodzą w krajowych rozgrywkach poniżej pewnego pułapu. Po cztery gole aplikowali ostatnio kolejno Sassuolo, Atalancie, Cagliari i Sampdorii, a po trzy Avellino i Romie. Dzięki takiej grze w ofensywie, Bianconeri powoli odjeżdżają reszcie w Serie A. W 20 meczach zdobyli aż 50 bramek, co daje średnią 2,5 gola na mecz. Trzecia w tej statystyce Roma ma na koncie 42 gole.

Forma Romy:

18.01.2014, 20 kolejka Serie A: ROMA – Livorno **3-0** (Destro, Strootman, Ljajic)

12.01.2014, 19 kolejka Serie A: ROMA – Genoa **4-0** (Florenzi, Totti, Maicon, Benatia)

09.01.2014, 1/8 Coppa Itaia: ROMA – Sampdoria **1-0** (Torosidis)

05.01.2014, 18 kolejka Serie A: Juventus – ROMA **3-0**

22.12.2013, 17 kolejka Serie A: ROMA – Catania **4-0** (Benatia **x2**, Destro, Gervinho)

Forma Juventus:

18.01.2014, 20 kolejka Serie A: JUVENTUS – Sampdoria **4-2** (Llorente, Vidal **x2**, Pogba)

12.01.2014, 19 kolejka Serie A: Cagliari – JUVENTUS **1-4** (Llorente **x2**, Marchisio, Lichsteiner)

05.01.2014, 18 kolejka Serie A: JUVENTUS – Roma **3-0** (Vidal, Bonucci, Vucinic)

22.12.2013, 17 kolejka Serie A: Atalanta – JUVENTUS **1-4** (Tevez, Pogba, Llorente, Vidal)

18.12.2014, 1/8 Coppa Itaia: JUVENTUS – Avellino **3-0** (Giovinco, Caceres, Quagliarella)

Rudi Garcia rzuci jutro do boju najsilniejszy skład. Francuz podkreślał wielokrotnie, że zmęczenie może pojawić się dopiero w trzecim meczu na krótkiej przestrzeni czasowej, a więc w niedzielę, w pojedynku z Veroną, stąd uniknie na pewno jutro kalkulacji. Tym samym do składu, w porównaniu do ligowego pojedynku z Livorno, wrócą odpoczywający Totti i Maicon. Zagra być może również Florenzi, który po świetnym występie z Genoą, z Livorno również rozpoczął z ławki. Niedysponowani są wciąż Romagnoli i Caprari, z kolei bliski odejścia jest Caprari.

Dużo trudniej „przeczytać” przed wtorkowym meczem Conte. Media twierdzą zgodnie, iż Włoch wystawi w dużej mierze drugi garnitur. Wydaje się, że zagrają Pirlo i Bonucci, którzy odpoczywali w sobotnim meczu z Sampdorią, choć zdaniem mediów, ten drugi odpocznie też teraz. Niemal na pewno wystąpi Chiellini, który jest zawieszony na ligowy pojedynek z Lazio. W bramce winien stanąć Storari. Do zmian ma dojść przede wszystkim na bokach pomocy i w ataku.

Przypuszczalny skład Romy:

De Sanctis

Maicon Benatia Castan Dodo

Pjanic De Rossi Strootman

Florenzi Totti Gervinho

Kontuzjowani: Balzaretti, Romagnoli

Zawieszeni: -

Zagrożeni zawieszeniem: Nainggolan

Poza kadrą: Caprari

Przypuszczalny skład Juventusu:

Storari

Caceres Bonucci Chiellini

Isla Vidal Pirlo Marchisio Peluso

Quagliarella Giovinco

Kontuzjowani: -

Zawieszeni: -

Zagrożeni zawieszeniem: -

Wtorkowy mecz poprowadzi Paolo Tagliavento, który sędziował do tej pory 24 spotkania z udziałem Giallorossich, choć żadnego w Coppa Italia. Bilans tych meczów to 15 zwycięstw, 4 remisy i 5 porażek. Tagliavento prowadził w tym sezonie jeden mecz Romy. W siódmej kolejce Giallorossi pokonali 3-0, na San Siro, Inter. Bilans Juventusu w meczach prowadzonych przez tego sędziego to 7 zwycięstw, 5 remisów i 6 porażek.

Ostatnie pojedynki zespołów:

05.01.2014 Juventus – ROMA 3-0 (Vidal, Bonucci, Vucinic)

15.02.2013 ROMA – Juventus 1-0 (Totti)

29.09.2012 Juventus – ROMA 4-1 (Pirlo, Vidal, Matri, Giovinco – Osvaldo)

22.04.2012 Juventus – ROMA 4-0 (Vidal x2, Pirlo, Marchisio)

24.01.2012 Juventus – ROMA 3-0 (Giaccherini, Del Piero, Kjaer – sam.)*

* Coppa Italia

Autor: abruzzii